Nr. 212. Kraków, Niedziela 6 Września 1914. Rok XXII.

GŁOS NARODU

WYDANIE PORANNE.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. Za dwurazowe odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. — za jednorazowe 40 hal.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.

Zmiana adresu 40 hal.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi: Ul. św. TOMASZA L. 35. Adres telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr [illegible]. Telefon admin. i drukarni Nr [illegible].

Hr. Tisza o wojnie.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Budapeszt, 6 września.

Wobec różnych doniesień dzienników, węgierskie Biuro korespondencyjne stwierdza, że hr. Tisza wczoraj w klubie pracy oświadczył co następuje: **Stan rzeczy na terenie wojny jest dobry i możemy z otuchą spoglądać w przyszłość.** Możemy się szczycić naszą armią. Przebyliśmy tydzień pełen trosk, teraz **jednak najgorsze już minęło.**

Ministrowie angielscy o wojnie.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Londyn, 6 września.

Pod przewodnictwem lord-majora odbyła się w gildhall manifestacya, w której brał udział także minister marynarki Churchill i inni ministrowie, oraz członkowie opozycyi.

Premier **Asquith wygłosił dłuższą przemowę**, w której wskazał **na niezwykły charakter obecnych zawikłań wojennyh i na olbrzymie straty, które są następstwem nowoczesnych zbrojeń.** Wyraził zaufanie do armii i marynarki angielskiej i opinię, że stanowisko Anglii byłoby bardzo upokarzającem, gdyby nie była dotrzymała słowa danego przyjaciołom i gdyby pozostała **obojętnym widzem wobec zbójeckich napadów i wymuszeń, popełnianych** na narodach pokojowo usposobionych. **Naruszenie neutralności belgijskiej było pierwszym krokiem tej bezwstydnej polityki,** to samo byłoby spotkało Holandyę i Szwajcaryę. Asquith wyraził uznanie polityce Greya i rzekł, że **jedyną odpowiedzialność za wszystkie obecne wypadki ponoszą tylko Niemcy.** Byłoby wystarczyło jedno ich słowo, aby utrzymać pokój. Mowę Asquitha przyjęto oklaskami.

Oklaskiwano również mowę przywódcy opozycyi **Bonara Lawa, który nazwał tę wojnę ostatnią największą zbrodnią w historyi.**

Balfour oświadczył: **gdybyśmy teraz ustąpili, stalibyśmy się w przyszłości lennikiem jednego państwa.**

Minister marynarki Churchill oświadczył, że marynarka potrafi skutecznie walczyć o zabezpieczenie egzystencyi i potęgi Anglii.

Dalsza mobilizacya Turcyi

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Konstantynopol, 6 września.

Zarząd wojskowy **wzywa rezerwistów aż do 45 roku życia, ażeby zgłosili się do wojska.**

Depesza ta ponownie stwierdza, że Turcya nie chce pozostać biernym widzem obecnej światowej wojny i systematycznie przygotowuje się do czynnego zbrojnego wystąpienia, przeciw Grecyi a może i Rosyi. W najbliższych dniach możemy się spodziewać wybuchu nowych wojen.

Rouen w rękach Niemców.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Kopenhaga, 6 września.

Podług nadeszłej z Londynu wiadomości, **Francuzi opróżnili Rouen.**

* * *

Opróżnienie trzech wielkich miast w północnej Francyi Rheims, Lille i Rouen dowodzi, że armia francuska nie myśli stoczyć walki decydującej przed Paryżem, ale cofa się na południe i ku fortyfikacyom Paryża. Przez zajęcie Rouen zdobędą Niemcy wielkie miasto (120 tysięcy mieszkańców), oddalone o 140 km. od Paryża w kierunku północno-zachodnim, niedaleko Kanału La Manche. Rouen, stara stolica Normandyi, posiada wiele starych budowli i zabytków i bogaty przemysł wełniany. W Rouen spaloną została Joanna D'Arc, której pomnik znajduje się w rynku.

Depressya w Anglii.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Malmoe, (Szwecya) 6 września.

„Sidsvenska Tagbladet" donosi z Ystad: W **portach angielskich panuje wielka obawa przed flotą niemiecką.** W Hartlepool co wieczór w dokach zarzucają sieć przeciw torpedom. — Zdenerwowanie z powodu obawy przed wybuchami min na wybrzeżach angielskich nie da się opisać. — **Pobór odbywa się powoli.** W pewnem mieście liczącem 70.000 mieszkańców zgłosiło się zalewie 100 ludzi, przeważnie bandytów i ludzi „podupadłych". W Anglii cenzura wykonywana jest bardzo ściśle. Ludność nie może się dowiedzieć o rzeczywistym stanie rzeczy na terenach wojny. Klęskę Anglików dzienniki przedstawiają jako drobnostkę. **Na ogół mało jest entuzyazmu dla wojny.** W kilku wielkich centrach przemysłowych zaprzestano pracy.

Straszne okrucieństwa Rosyan.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Berlin, 6 września.

Biuro Wolffa donosi: Wpadłszy do obszarów Prus wschodnich Rosyanie popełnili wiele czynów haniebnych i strasznych okrucieństw. Z niezliczonego mnóstwa doniesień, które wpłynęły, podajemy tu przedewszystkiem wypadki sprawdzone dochodzeniami urzędowemi. **Rosyanie uwięzili szereg landratów i wywieźli ich do Rosyi.** Landrata z Gołdapy miano zmusić do tego, by bydło, które Rosyanie zgromadzili z jego okręgu, popędził do Rosyi. **Po wielu żandarmach w obszarach granicznych niema ani śladu.** Stwierdzono, że w okręgu Pilhalnie **żandarma zakłuto. Innego żandarma** Rosyanie uwięzili, a potem widziano, jak go wieziono skrępowanego przez Ejdkuny. Później go **zabito. Zwłoki jego leżały na rynku w Kibartach.** Duchowni ewangieliccy w okręgach Margrabowo i Gołdapa nie chcieli dać Rosyanom informacyj o pozycyi wojsk niemieckich. Za to **strzelano im do ust.** Jeden z nich został zabity a drugi jest ciężko ranny, trzeci jest w stanie beznadziejnym. W jednej ze wsi okręgu Pilhaln **spędzono na jakieś podwórze kobiety i dzieci, bramy zamknięto i lokal podpalono.** Dopiero gdy zamknięci tam ludzie byli w największem niebezpieczeństwie, otwarto bramy i wypuszczono ich ciężko udręczonych. W pewnem majątku **zamordowano starego właściciela a gospodynię zmuszono,** żeby podała Rosyanom jadło i napoje a następnie **zmuszono ją aby przeszła przez szpaler żołnierzy z najeżonymi bagnetami,** tak że wyszła z tego ciężko ranna. W jednej ze wsi okręgu Stołpiany **wielu mieszkańców,** w tem także kobiety i dzieci, po zadaniu im różnych mąk **rozstrzelano.** Podobne wiadomości nadeszły także z wielu innych wsi tego okręgu. **Żołnierze rosyjscy podpalali domy za pomocą gąbek nasiąkniętych naftą i rakiet.** Zwykle przedtem wzywali mieszkańców, aby powychodzili z domów. Podpalanie wsi następowało zwykle pod pozorem, że strzelano z domów, co jednak nie było prawdą. Wojsko rosyjskie z gubernij zachodnich a szczególnie korpusy gwardyi, jak się zdaje bardziej szanowały prawa międzynarodowe.

Prasa włoska o kard. Ferracie.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Rzym, 6 września.

Dzienniki omawiają w obszernych artykułach nominacyę karynała Ferraty na sekretarza stanu i **stwierdzają, że jest on człowiekiem wysokiej inteligencyi, wielkiej kultury, a dzięki** swej karyerze dyplomatycznej za Leona XIII. i pod kardynałem Rampollą posiada najlepsze kwalifikacye do swego nowego urzędu. **Nominacya jego ma zatem w tych poważnych czasach bardzo wielkie znaczenie.** Widzą też w zamianowaniu jego dowód taktu Papieża Benedykta, którego program z tego kroku można poznać.

W poniedziałek Papież przyjmie ciało dyplomatyczne.

Telegramy.

(Telegramy «Głosu Narodu» z dnia 6 września 1914 r.).

Radość z powodu zwycięstwa austryackiego oręża.

Karłowice. (T. B.) Wczoraj wieczorem dzwony wszystkich kościołów obwieściły zwycięstwo nad Rosyanami. Odbyły się liczne manifestacye.

Konstantynopol. (T. B.) Kolonia austro-węgierska i niemiecka, jakoteż publiczność turecka przyjmują z wielką radością wiadomości o zwycięstwach oręża austryackiego na północnym teatrze wojny. „Ikdam" pisze, że **zwycięstwa Niemiec i Austro-Węgier są tak wielkie, że obaj sojusznicy mają słuszny powód radości. Niewątpliwie zwycięstwa te wpłyną bardzo znacznie na ogólną politykę europejską.** — Osmański „Lloyd" podnosi znaczenie zwycięstw Austro-Węgier i powiada, że mogą one być niebezpieczne dla lewego skrzydła rosyjskiego. Pismo to uważa za rzecz prawdopodobną, że **rzekome zwycięstwo Rosyi wkrótce zamieni się w straszną katastrofę dla Rosyi.**

Jeńcy rosyjscy na Węgrzech.

Budapeszt. (T. B.) Wczoraj w nocy przyszły znów dwa pociągi z 1.800 **jeńców rosyjskich.**

Przerwanie ruchu telefonicznego między Paryżem a Wiedniem.

Frankfurt nad Menem. (T. B.) „Frankfurter Ztg“ donosi z Medyolanu, iż **ruch telefoniczny między Paryżem a Wiedniem,** który dotychczas istniał bez przeszkód, teraz **został wstrzymany,** ponieważ od piątku południa paryski urząd telefoniczny nie odpowiada.

Poczta niemiecka w Belgii.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: W obrębie cesarsko-niemieckiej gubernii Belgii w tych dniach będzie utworzony urząd pocztowy, który podlegać będzie państwowemu urzędowi pocztowemu w Berlinie.

O neutralność Bułgaryi.

Sofia. (T. B.) Agencya bułgarska donosi. Opozycya parlamentarna ogłosiła komunikat, w którym powiada, że **Bułgarya powinna w obecnym konflikcie europejskim zachować ścisłą neutralność.** Półurzędowe pismo „Narodni Prawa“ pisze, że wszelkie twierdzenia, jakoby gabinet naruszył neutralność, są bezpodstawne.

Ks. Wied w Wenecyi.

Wenecya. (T. B.) Książę Wilhelm Wied przybył tu na okręcie „Misurata“.

O pracę dla bezrobotnych.

Wiedeń. (T. B.) Minister handlu zarządził w interesie złagodzenia bezrobocia i stworzenia większej sposobności do pracy w okólniku wysłanym do wszystkich władz politycznych krajowych, aby tylko w ograniczonych rozmiarach zezwalali na pracę ponad normalną liczbę godzin i aby starały się, żeby także w przedsiębiorstwach pracujących dla dostaw wojskowych zatrudniano większą liczbę robotników zamiast powiększania liczby godzin pracy. Dalej ministerstwo handlu uprosiło centralną organizacyę przemysłową, aby w przedsiębiorstwach zwłaszcza dostaw wojskowych zaprowadziło o ile możności zamiast dwóch szycht robotniczych, trzy.

Ograniczenie moratoryum.

Wiedeń. (T. B.) Dzisiejsza „Wiener Ztg“ ogłosi rozporządzenie ministra sprawiedliwości, zawierające dalsze wyjątki z moratoryum i **tak: płacenie odsetków i anuitetów od pretensyj, które służą do pokrycia listów zastawnych lub zapisów dłużnych, mających pupilarne bezpieczeństwo, dalej obowiązek płacenia odsetek i anuitetów za długi hipoteczne w kasach oszczędności zaciągnięte są wyjęte z pod moratoryum.**

Ciągnienie losów.

Wiedeń. (T. B.) Przy dzisiejszem ciągnieniu losów 3% kredytowych ziemskich **II. emisyi z r. 1889 główna wygrana 60.000 K. padła na** serye 1389 Nr 27.

Wiedeń. (T. B.) „Wiener Ztg.“ **ogłasza rozporządzenie** ministerstw handlu, spraw wewnętrznych, skarbu i rolnictwa zawierającą **zakaz** wywozu i przewozu różnych artykułów.

Paryż. (T. B.) „Temps“ donosi, że tak, **jak** rząd, przenosi swe wydawnictwo do **Bordeaux.**

Kronika

Nabożeństwo dziękczynne z powodu wyboru Ojca św. Benedykta XV odbyło się wczoraj o godz. 9 rano w katedrze na Wawelu. Odprawił je książę-biskup Sapieha przed głównym ołtarzem w asystencyi duchowieństwa. W stallach zasiadła kapituła katedralna z ks. biskupem Nowakiem, naczelnicy władz i urzędów państwowych z p. delegatem Fedorowiczem, Rada m. Krakowa z prezydentem Leo i wiceprezydentem Szarskim, Senat akademicki Uniwers. Jagiell. z prorektorem prof. Zollem, reprezentanci różnych instytucyj i Stowarzyszeń katolickich, obywatelstwa krakowskiego. Na zakończenie odśpiewało duchowieństwo „Te Deum“ przy dźwiękach Zygmunta.

W oczekiwaniu biuletynów wojennych. Zacięte zapasy o los stolicy kraju wywołują w naszem mieście zrozumiałe współczucie i potęgują żądzę wiadomości z pola walki do stopnia gorączkowego. W takiej atmosferze rodzą się najbardziej fantastyczne domysły, legendy, sprawozdania „naocznych“ świadków i t. d. Faktem jest jednak, że nikt nic autentycznego nie wie, że każdy powołuje się na „pewnego znajomego oficera“, który tę lub ową wiadomość miał podać. Sztab generalny od 48 godzin nie podał żadnej informacyi o stanie walk na wschód od Lwowa, co jest nowym powodem zdenerwowania i plotkowania. Może nie byłoby w tem improwizowaniu nieoficyalnych biuletynów wojennych nic złego — wiadomo bowiem, że najwięcej blaguje się o wojnie i o polowaniu — gdyby nie okoliczność, że plotka krakowska ma tendencyę zdecydowanie pesymistyczną i budzi tem samem popłoch i zaniepokojenie. A przecież nie ma powodu do czarnych przypuszczeń i do posępnych przeczuć. Plotka krakowska winna przejąć się nastrojem żołnierza: winna wierzyć w zwycięstwo. Biuletyny wojenne są zadawalniające, niechże więc i ich surogat — plotka — odpowiada naszym życzeniom wewnętrznym.

Zaprzysiężenie Legionistów w Kielcach stojących odbyło się wczoraj. Zaprzysiężenia dopełnił komendant Legionów jenerał-major Baczyński w obecności dowódców Legionów. Z Krakowa na uroczystość wyjechali delegaci N. K. N. W drodze automobil się zepsuł i dalsza jazda okazała się niemożliwa.

Ranny współpracownik „Głosu Narodu“. W lazarecie wojskowym u Helclów leży ranny współpracownik naszego dziennika p. Bolesław Strycharski. P. Strycharski, podoficer 13 p. p. brał udział w zwycięskiej batalii pod Kraśnikiem i tam został ranny odłamkiem szrapnela w nogę. Pułk 13 — jak wiadomo — odznaczył się w tej bitwie wielką brawurą i wytrwałością. Rannemu naszemu współpracownikowi życzymy szybkiego powrotu do zdrowia i cieszymy się, że rana nie jest niebezpieczną.

Koncert na Królewiaków. Program poniedziałkowego koncertu, którego dochód ma wesprzeć pozbawione utrzymania rodziny Królewiaków, obejmuje produkcye bardzo interesujące. Pani Mrozowska oddeklamuje monolog Dyanki z „Niepoprawnych“, p. J. Węgrzyn pieśń Nieznajomego z „Kordyana“, p. Ordon-Sosnowska modlitwę z „Klątwy“, p. M. Trapszo „Wyrok śmierci“ Orłowskiego, a Tekla Trapszo Glossę św. Teresy. Śpiewać będzie p. Malawski pieśni Żeleńskiego, Karłowicza i Noskowskiego, p. Grąbczewski odśpiewa arye Diaza i Moniuszki, p. Gołkowska arye z „Carmen“ i „Samson i Dalila“. Pp. Araszkiewicz, Dygat i Kopystyński odegrają kilka muzycznych utworów, a p. Zarębianka wypowie „List“ Or-Ota. Nie może chyba ulegać wątpliwości, że publiczność krakowska chętnie i licznie pospieszy na koncert wybitnych artystów i przyjdzie w ten sposób z pomocą Królewiakom, którym wojna odcięła powrót do kraju, pozostawiając ich bez środków do życia.

Wieczór na dochód Legionów. W niedzielę dnia 6 b. m. odbędzie się w sali Klubu pocztowego, ul. Lubicz 5, Przedstawienie amatorskie, z którego czysty dochód przeznaczono na zasilenie Skarbu Wojennego Legionów Polskich. Na program złożą się: „Hanusia Krożańska“ obraz patryotyczny w 2 aktach Z. Parvi'ego, „Grzmią pod Stoczkiem armaty“ sztuka jednoaktowa T. Zubrzyckiego i „Wesele powstańca“ dramat z r. 1863 w 2 aktach T. Zubrzyckiego, deklamacye i produkcye mandolinistów. Początek o godzinie 7. Bilety w cenie 1 K, 70 h, 50 h, 30 h i 10 h. do nabycia przy wejściu na salę. Piękny cel ściągnie niezawodnie liczną publiczność.

Z krak. szkoły dramatycznej donoszą nam: W krak. szkole dram. naukę już rozpoczęto. Wpisy codziennie w kancelaryi Instytutu muz. (ul. św. Anny l. 2) od godz. 11—1 i od 4—6. Szkoła przyjmie kilku zdolnych, a biednych uczniów bezpłatnie.

Z Instytutu muzycznego komunikują: Klasę gimnastyki rytm. powierzył Instytut p. Maryi Wernickiej, absolwentce szkoły Dalcroza, która naukę w Instytucie już rozpoczęła. W klasach muzyki zaprowadza Instytut dla dzieci zbiorowe gry muzyczne i ćwiczenia według Dalcroza i Batkego. — Obecny skład personalu Instytutu powiększony został przez nowe siły w osobach: PP. M. Horbowskiego (śpiew), Szwarzensteina (skrzypce) i Berezowskiego (wiolonczela).

Ze Stowarzyszenia nauczycielek. Celem naradzenia się nad obecną sytuacyą odbędzie się w czytelni Stow. nauczycielek, Karmelicka 32, we wtorek dnia 8 b. m. o godz. 11 przed południem zebranie wszystkich członków sekcyi muzycznej Stowarzyszenia.

Schronisko dla bezdomnych kobiet. Z inicyatywy p. Wandy Stcczkowskiej, przew. Koła kobiet pomocy przemysłowej, Koło to czyniąc zadość naglącej potrzebie, otworzyło z dniem 1 września schronisko dla bezdomnych kobiet (ul. Franciszkańska nr. 4). Lokal na ten cel otrzymało Towarzystwo od p. Tilla, dyrektora Muzeum techniczno-przemysłowego na urządzenie zaś wewnętrzne schroniska wpłynęły następujące datki: Koło Kobiet Tow. pomocy prz. 50 K, p. Tureczkowa 40 K, p. Kaliska 20, p. Drozdowska 10 K, p. Banaszkiewiczowa 10 K. Od ks. Arcybiskupa Symona za pośrednictwem p. Krzeszowej 28 K 40 h z jednorazowej składki zebranej w kościele N. P. Maryi. — P. Kwiatkowski ofiarował schronisku 20 cetnarów węgla, p. Wołowski podjął się bezinteresownie odmaloowania lokalu, prócz tego wiele osób nadesłało datki w naturze. Składając na tem miejscu podziękowanie ofiarodawcom, Komitet urządzający liczy na dalsze poparcie, zawiadamiając równocześnie osoby interesowane, że schronisko ma jeszcze do rozporządzenia kilka wolnych miejsc. Informacyj udzielają codziennie dużurujące panie, jakoteż kierowniczka schroniska p. Kulczycka w biurze Zakładu ul. Franciszkańska 4.

Posiedzenie Komisyi wodociągowej odbyło się dnia 4 b. m. pod przewodnictwem I. Wiceprezydenta Dra Szarskiego. Dyrektor wodociągu przedłożył sprawozdanie z ruchu wodociągowego i robót w toku będących. Komisya wodociągowa przyznała szereg ulg w opłatach taryfowych za wodę.

Krakowskie Biuro gminne pomocy gospodarczej dla spraw prywatnych osób powołanych na plac boju urzęduje codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9—1 przedpołudniem i od 3—5 popołudniu przy ul. Gołębiej l. 6.

Z Kielc. Komendant m. Kielc Zedlitz wydał zarządzenie, by mieszkańcy miasta złożyli broń i amunicyę, jaką posiadają, w komendanturze. Wyjątkowe pozwolenia na broń będzie wydawać komendant za pośrednictwem magistratu.

W Radomiu zajętym przez Niemców 29-go sierpnia, komendant niemiecki **wypuścił** na wolność 18 więźniów politycznych, **w tej liczbie dwie kobiety.**

„Kapua zgubiła Kartagińczyków“. Minister wojny Kitchener w swej proklamacyi do korpusu ekspedycyjnego ostrzega usilnie żołnierzy przed kobietami..., dla których zaleca być uprzejmymi, ale unikać **poufałości. Lord** Kitchener widać dobrze zapamiętał, iż piękne kobiety w Kapui usidliły i uczyniły zniewieściałymi mężnych Kartagińców Hannibala.

Francuzom nie potrzeba pomocy. Znany antymilitarysta Herve w liście do Garibaldiego wyraża się, iż Francya nie żąda pomocy, bo ona jest zbyteczną, gdyż Moskale przyrzekli, „iż za miesiąc napewno wkroczą do Berlina i wojnę zakończą“. Niezwykły optymista.

Na Legiony polskie złożyli w administracyi „Głosu Narodu“: Ks. Jan Masny imieniem Komitetu narod. w Budzowie Kor. 769.60. — **Ks.** Chrobik Michał w Cięcinie Kor. 100. — Teatr amatorski w Cięcinie Kor. 120. — Drobne datki zebrane w Cięcinie Kor. 32. — Franciszek Zalesiński, Stryszów Kor. 100. — Anna Rogozińska zebrane w Borzęcinie dol. Kor. 74. — Aleksandra Brzykowa Kor. 50. — Ks. Franciszek Karabuła wik. w Wiśniowej Kor. 20. — Parafia Lachowice Kor. 160.62. — Ks. Józef Kozak Lachowice Kor. 10. — Na Czerwony Krzyż złożył: Ks. Józef Kozak, Lachowice Kor. 10. — Na Samarytanina ten sam Kor. 20.

Ogłoszenie sprzedaży. C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie ogłasza rozprawę ofertową na sprzedaż starych materyałów, a mianowicie: starej żelaznej blachy, starego niespalonego żelaza, żelaza lanego, klocków hamulcowych, starych stalowych obręczy i kół, stalowych sprężyn resorowych i ślimakowych, starej blachy cynkowej i złomu cynkowego.

Oferty wnieść należy najpóźniej do 15 września b. r.

600.000 bezrobotnych w Paryżu. „Manchester Guardian“ donosi z Paryża: Władze wojskowe zabroniły sprzedawania dzienników angielskich. Skutek jest ten, że publiczność niepokoi się, sądząc, że prasa angielska ma niepomyślne dla Francyi wiadomości, które rząd pragnie ukryć. W Paryżu jest 600.000 ludzi bez pracy.

Nakładem wydawnictwa «Głosu Narodu» Sp z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik — Drukarnia «Głosu Narodu w Krakowie.